

# Bonson, Serdeczne Życzenia (feat. IzabelKa)

Samych dobrych ludzi wokół  
I święty spokój  
I nie prowokuj bez powodu, nie kuś losu  
I oby zdrowi i ody wiatr nam wiał w żagle  
I oby zawsze mieć kilku dobrych ludzi wokół  
I święty spokój  
I nie prowokuj bez powodu, nie kuś losu  
I oby zdrowi i ody wiatr nam wiał w żagle  
I oby zawsze mieć kilku dobrych ludzi wokół

Znudziło nam się być nikim  
Graffiti rap, tyfy-tyfy, pociągi  
Leciały w świat nasze ksywy  
Dziś nie lecą bo chłopaki wolą trąbić pod sklepem  
W którym jest alko na krechę  
Marlboro się brało za dziesięć  
Za trzy dychy fetę się brało w pakiecie z depresją  
I tym co się kradło w aptece akurat

Pisałem wiersze na murach  
A jakaś rura na to: weź mnie na siura  
I za to ruro kiedyś zdechniesz na udar  
Albo cię je\*nie ambulans  
A moi ludzie mają nieźle akurat  
Naje\*ane, ku\*wa we łbie jak w ulach  
I moją gębę na bluzach  
Bo wciąż wierzą we mnie jak w cuda

I święty spokój  
I nie prowokuj bez powodu, nie kuś losu  
I oby zdrowi i ody wiatr nam wiał w żagle  
I oby zawsze mieć kilku dobrych ludzi wokół  
I święty spokój  
I nie prowokuj bez powodu, nie kuś losu  
I oby zdrowi i ody wiatr nam wiał w żagle  
I oby zawsze mieć kilku dobrych ludzi wokół

Nie znam, to chyba ktoś do męża z doskoku  
Życzę samych dobrych ludzi, żadnych wrogów  
Typa nie znam, życzy mi szczęścia, hajsu jak lodu  
To się uda jak się pozbędę nałogów

Wóda, dragi, kwit, nieśmiertelność moich bliskich  
Nie dla wszystkich cyrk gdzie się spełnia to co wyśniesz  
Wykwintnych kolacji, własnych chat i złotej płyty  
Pod korek libacji, jak nas nie znasz, na ch\*j kwiczysz?

Samych dobrych ludzi wokół  
I święty spokój  
I nie prowokuj bez powodu, nie kuś losu  
I oby zdrowi i ody wiatr nam wiał w żagle  
I oby zawsze mieć kilku dobrych ludzi wokół  
I święty spokój  
I nie prowokuj bez powodu, nie kuś losu  
I oby zdrowi i ody wiatr nam wiał w żagle  
I oby zawsze mieć kilku dobrych ludzi wokół